

Do 2050 r. światowa populacja osiągnie 9 mld ludzi, z czego dwie trzecie będzie mieszkać w miastach, **co sugeruje potrzebę zwiększenia światowej produkcji żywności o ponad 50 proc.** W tym samym czasie pojemność gruntów ornych prawdopodobnie nie wzrośnie o więcej niż 12 proc. Ponadto konkurencja o ziemię spowodowana urbanizacją oznacza kurczenie się gruntów rolnych, zwłaszcza na obszarach podmiejskich.

Kraje globalnego południa (Afryka, Ameryka Południowa, część Azji), gdzie przyrost naturalny jest najwyższy, już płacą najwyższą cenę za globalne ocieplenie. Za które odpowiedzialne są przecież przede wszystkim najbogatsze kraje, których emisje gazów cieplarnianych ciągle wielokrotnie przewyższają te produkowane przez globalne południe. Na przykład: Ameryka Północna wraz z Europą wyemitowała prawie 50% wszystkich gazów cieplarnianych znajdujących się obecnie w atmosferze.

Susze w Afryce potęgują głód, który będzie się pogłębiał z powodu przerw w dostawie między innymi pszenicy z Ukrainy. To właśnie na globalnym południu rosnące temperatury dochodzą do wartości uniemożliwiających uprawę roli, a coraz częściej są po prostu śmiertelne. Dlatego też już obecnie możemy obserwować nasilone migracje osób z miejsc nie nadających się do życia, również do naszego kraju. Oznacza to, że wraz z rosnącą liczbą ludności na globalnym południu coraz więcej osób będzie narażone na cierpienie spowodowane globalnym ociepleniem, coraz więcej też będzie szukało schronienia w krajach jeszcze nadających się do życia, czyli na przede wszystkim na globalnej północy.

**Największy odsetek niedożywionych zanotowano w pogrążonej w wojnie domowej Somalii.** Wojna trwa tam od 1991 roku i do dziś nie została jeszcze zakończona. 30 lat konfliktu sprawiło, że niedożywienie dotyczy aż 53% mieszkańców Somalii. **W Republice Środkowoafrykańskiej to 52%.** To drugi najwyższy wynik na świecie. **Wyspa Madagaskar jest domem dla 29 mln mieszkańców, z których aż 49% jest niedożywiona.**

Dalsze pozycje w rankingu głodu zajęły: **Haiti (47%), Korea Północna (42%), Jemen (41%), Demokratyczna Republika Konga (40%), Liberia (38%), Rwanda (36%), Lesotho (35%), Czad (33%), Mozambik (33%), Kongo (32%) oraz Afganistan (30%).**

Obecna w tym zestawieniu Korea Północna bardzo rzadko znajduje się w zestawieniach międzynarodowych organizacji. To wynik izolacji tego państwa, która sprawia, że pozyskiwanie dokładnych informacji jest bardzo trudne. Podanym informacjom warto nadać kontekst. W Polsce oraz większości Europy, wskaźnik ten wynosi około 3%.

**Najbardziej niebezpieczne kraje świata, to kraje oparte na rolnictwie**

Cechą charakterystyczną **najbardziej niebezpiecznych państw** na świecie jest wysokie **uzależnienie od rolnictwa.** Dzięki wzrostowi produktywności w rolnictwie, możliwy jest bardzo szybki wzrost gospodarczy. Problem wysokiego **zatrudnienia w rolnictwie** dotyczy także Polski. **W najbogatszych krajach UE, wskaźnik ten zwykle nie przekracza 3%.** Według [danych Banku Światowego](#), w naszym kraju aż 9,15% siły roboczej zatrudniona była w rolnictwie.